Nr. 3. Mikołów, dnia 21. stycznia 1928 r. Rok IV.

Wychodzi raz w tygodniu co sobotę.

Cena prenumeraty na poczcie i u agentów 50 gr. mies., z odnosz. 60 gr., kwart. 1.50 zł., z odnosz. 1.80 zł.

Cena numeru 15 gr.

Ogłoszenia 0.10 zł. za wiersz milimetrowy. Reklamy 0.15 zł. za wiersz milimetrowy.

GAZETA MIKOŁOWSKA

Adres Redakcji i Administracji: Mikołów, ul. Miarki 9. ∴ Telefon nr. 6.

Sytuacja w Rosji.

Wysyłka komunistów na Sybir.

W Rosji sowieckiej dzieją się obecnie ciekawe bardzo rzeczy. Bo oto dnia 3. stycznia — jak doniosły telegramy — G. P. U. (dawniejsza „Czeka") oznajmiła 30 przywódcom opozycyjnej grupy w partji komunistycznej, że w przeciągu trzech dni muszą opuścić Moskwę. Wyznaczono im jako miejsce zamieszkania odległe gubernje Sybiru. Rakowski ma iść do jakiejś miejscowości w gubernji Wiatka, odległej o 500 klm. od najbliższej stacji kolejowej, Kamieniew do Tobolska, Serebriakow do Semipalatyński, Trocki do Astrachania itd.

W taki oto sposób zakończyła się długa walka opozycji przeciwko większości partji komunistycznej, a zwłaszcza przeciwko jej przywódcy Stalinowi. Ten ostatni zwyciężył bezwzględnie.

Wynik walki posiada głębokie i wstrząsające znaczenie. Zarówno z punktu widzenia polityczno-historycznego, jak i czysto ludzkiego. Pomiędzy 30 zesłanymi znajdują się bowiem prawie wszyscy wielcy wodzowie partyj, najbliżsi współpracownicy Lenina, którzy razem z nim przed wojną przygotowywali rewolucję, doprowadzili do jej wybuchu, zwyciężyli i pierwsze lata po zwycięstwie objęli władzę. Wszyscy oni, czy to Trocki, czy Radek, czy Smyrnow, czy Rakowskij, czy wreszcie Biełoborodow, który zadecydował o śmierci rodziny carskiej, życie spędzili w podziemiach. Prześladowani przez carskie rządy, dzisiaj oglądają znowu tajgi Sybiru, znane im z dawnych czasów. A wysyła ich partja, rząd i ustrój, dla którego poświęcili pracę życia i którego zwycięstwo ostatecznie sami wywalczyli. Jest w tem tragedja czysto-ludzka niezwykle głęboka.

Wynikła ona jednak z daleko idących przemian, które się w Rosji dokonały. Każda wprawdzie rewolucja zawiera niebezpieczeństwa dla ich twórców. Mogliby o tem opowiedzieć twórcy wielkiej rewolucji francuskiej: Danton, St. Just, Robespierre, których spotkał los gorszy bo — śmierć z rąk swych przyjaciół partyjnych. Tok wypadków rewolucji jest szybki i gwałtowny, bezwzględność środków wielka, dążenie do władzy nowych żywiołów tak gwałtowne, iż każdy, kto się znajdzie u steru, musi się liczyć z tem, że zostanie od niego odepchnięty w sposób brutalny i niemiłosierny w wirze wypadków, wywoływanych przez przyspieszony i gorączkowy proces przemian w łonie samej rewolucji.

Ostatnie wypadki w Rosji dowodzą nam, iż historja powtarza się. Przypomina nam się zupełnie los twórców i kierowników rewolucji francuskiej. Dziś już nie ci rządzą w Rosji, którzy robili rewolucję. Ci dnia 3. stycznia ostatecznie usunięci zostali w cień. Na ich miejsce — chociaż sam Stalin był również najbliższym współpracownikiem Lenina — przyszli ludzie nowi, przedstawiający nowy typ, wzrośli w rzeczywistości życia komunistycznego, nie przywiązani już tak ślepo do tego szerokiego pojęcia i teorji, którą reprezentowali bojownicy komunizmu w czasie rewolucji.

Zwycięstwo Stalina oznacza niewątpliwie zwycięstwo praktyków. O ile ono odchylać się będzie od teoretycznych wskazań komunizmu, o ile pójdzie nowemi drogami, trudno przesądzać. Błędem byłoby twierdzenie, iż ci nowi ludzie nie stoją na gruncie komunistycznym, błędem byłoby również twierdzenie, iż nie zechcą oni w dalszym ciągu realizować wszystkiego, co się jeszcze da realizować, ale tak nam się wydaje, że ze zwycięstwem Stalina zwycięża właściwie rosyjskość. Pośród wygnanych komisarzy bolszewickich jest ogromna ilość żydów, a nie należy zapominać, że jednym z głównych powodów rozdźwięku był, pomijając stosunek do rewolucji wszechświatowej, również stosunek do chłopa rosyjskiego.

W Rosji dzisiaj zapanowała w gruncie rzeczy już nie dyktatura partji, ale dyktatura jednego człowieka o symbolicznem nazwisku-pseudonimie Stalin. Czy i jak długo ona się utrzyma, i jaki będzie dalszy proces rozwojowy, tego przewidzieć nie podobna.

Ludzie, którzy obecnie stoją na czele Rosji komunistycznej należą do bezwzględnych i brutalnych, nie zapominajmy jednak, iż ci którzy zostali zesłani, również okazali stanowczość i nie cofali się przed niczem. Chwilowo walki wewnętrzne w Rosji zostały zażegnane, czy jednak nie wybuchną na nowo, czy Trocki da się zlikwidować zupełnie? A może zjawi się niespodzianie czynnik trzeci pozostający dotąd w ukryciu — wrogowie komunizmu?

Na pytania te obecnie trudno jest dać odpowiedź; musimy czekać na dalszy bieg wypadków. A będą one ciekawe.

Przed wyborami do Sejmu.
Co każdy wyborca wiedzieć powinien?

Prawo wybierania do Sejmu ma każdy obywatel lub obywatelka, mający w dniu ogłoszeniu wyborów ukończone 21 lat (o ile tego prawa nie został pozbawiony).

Świadomy swych praw i obowiązków obywatel powinien nie tylko sam oddać głos, ale też pouczyć oraz przypilnować swych znajomych, by w dniu wyborów stawili się do urny wyborczej i oddali głos na listę Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy.

Kto może być wybrany na posła?

Wybranymi do Sejmu mogą być obywatele, którzy do dnia ogłoszenia wyborów ukończyli 25 lat.

Prawo wybierania do Senatu mają obywatele (lki), którzy w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych 30 lat, a zamieszkują w okręgu wyborczym przynajmniej jeden rok. Wybranymi do Senatu mogą być obywatele mający w dniu ogłoszenia wyborów ukończonych 40 lat.

Jakie jest głosowanie?

Głosowanie do Sejmu i Senatu jest 5-cio przymiotnikowe: 1. powszechne (wszyscy mają prawo głosowania); 2. tajne (głosowanie nie podlega żadnej kontroli); 3. bezpośrednie (głosowanie może być dokonane tylko osobiście); 4. równe (każdy obywatel ma tylko jeden głos); 5. stosunkowe (ilość posłów zależna jest od ilości wyborców).

Ilu posłów i senatorów wybiera się w całem państwie?

Wyborcy do Sejmu wybierają w całem państwie 372 posłów w 64 okręgach, 72 posłów przypada na listę państwa.

Razem Sejm liczy 444 posłów. Wyborcy do Senatu wybierają w całem państwie 93 senatorów, 18 senatorów przypada na listy państwowe. Razem więc Senat liczy 111 senatorów.

Ilu posłów i senatorów wybiera się na Śląsku?

Województwo Śląskie dzieli się na trzy okręgi wyborcze. Okręg Król. Huta, Świętochłowice, Lubliniec, Tarn. Góry wybiera 5 posłów.

Okręg Katowice i Ruda wybiera 5 posłów.

Okręg Cieszyn, Bielsko miasto i pow. Pszczyna, Rybnik wybiera 7

Wyborcy w Województwie Śląskiem wybierają 17 posłów i 4 senatorów. Okręgi wyborcze są podzielone na obwody wyborcze. Obwód wyborczy nie może więcej liczyć niż 3000 mieszkańców, a żaden wyborca nie może mieć dalej do lokalu niż 6 klm.

Wybory przeprowadza Państwowa Komisja Wyborcza urzędująca w Warszawie. W okręgach urzęduje Komisja Okręgowa a w obwodach Komisja Obwodowa.

Głosowanie.

Głosowanie do Sejmu i Senatu omawia rozdz. IX. (art. 62—79) ord. wyb. Przeprowadzenie poruczone jest obwodowym Komisjom Wyborczym. Komisje te składają się z conajmniej przewodniczącego i 2 członków, wzgl. ich zastępców, którzy muszą być bez przerwy obecni w lokalu wyborczym od chwili rozpoczęcia aż do ukończenia głosowania, nie wolno też równocześnie lokalu opuszczać przewodniczącemu i sekretarzowi, w razie nieobecności kogoś z wymienionych wolno przewodniczącemu wezwać pisemnie kogoś z wyborców na jego miejsce. Wstęp do lokalu wyborczego mają tylko wyborcy i mężowie zaufania grup wyborczych, zgłoszeni poprzednio. Przewodniczący przy pomocy oddanej mu do rozporządzenia straży bezpieczeństwa, dba o porządek w lokalu i przed lokalem.

Punktualnie o godz. 9 rano przewodniczący wraz z obecnymi członkami Komisji bada, czy urna wyborcza jest pustą poczem zamyka ją na cały czas głosowania. Wyborcy kolejno przystępują do stołu, widnego zewsząd i zajętego przez Komisję i mężów zaufania, którzy sprawdzają w spisach nazwisko i bliższe dane, wypowiedziane przez wyborcę. Tenże otrzymuje kopertę z pieczęcią Komisji Okręgowej, w którą następnie wkłada kartkę wyborczą, t. j. ćwiartkę białego papieru z „numerkiem“ czyli liczbą listy, na którą głosuje. Wkońcu oddaje się kartkę przewodniczącemu, który wrzuca ją do urny, zaś Komisja skreśla wymienione znów nazwisko wyborcy.

Zaleca się zabierać ze sobą jakikolwiek wykaz osobisty, by w razie zaczepienia tożsamości przez przeciwnika można stwierdzić tożsamość wyborcy natychmiast, kto bowiem nie zdoła wykazać zaraz swej tożsamości 2 świadkami znanymi osobiście komuś z Komisji straciłby niespodzianie prawo głosowania.

Ustalenie wyniku.

W myśl art. 80 Ord. Wyb. natychmiast po zamknięciu głosowania uskutecznia Komisja Obwodowa obliczenia wyników w obecności mężów zaufania wzgl. ich zastępców, o czem sporządza protokół.

Na 3. dzień (7. marca r. b.) bada Komisja Okręgowa protokół i obliczenia oraz uskutecznia podział mandatów pomiędzy listy poszczególne. Mandaty nieobsadzone uzupełnia Państwowa Komisja Wyborcza z t. zw. list państwowych, która też ustala i ogłasza spisy wybranych posłów i senatorów.

Król Afganistanu
w podróży swej po Europie odwiedzi Polskę.

SYLWETKA PRZEDSIĘBORCZEGO WŁADCY.

Alman Allah, król Afganistanu, wyruszył dnia 7. b. m. z Egiptu z zamiarem zwiedzenia Włoch, Paryża, Londynu, Brukseli, Berlina i Warszawy, skąd uda się do Moskwy, gdzie rząd republik sowieckich po raz pierwszy przyjmować będzie ukoronowaną głowę.

Warto więc zaznajomić się z sylwetką tego egzotycznego władcy odległego od nas kraju. Alman Ullah wykazał się już wobec licznych trudności człowiekiem rzutkim, śmiałym i energicznym. Zamierza uczynić dla Afganistanu to, czego grupa odważnych mężów stanu uczyniła dla Japonji 60 lat temu: pragnie zastosować w swym kraju to, co najlepsze tkwi w cywilizacji zachodniej. Otworzył on państwo dla cudzoziemców, buduje drogi samochodowe, reorganizuje wojsko i policję, stwarza liczne szkoły nawet żeńskie, wbrew opozycji kleru, pragnącego utrzymać kobiety w przysłowio-

wem nieuctwie kobiet muzułmańskich itd. W tem wszystkiem i w innych jeszcze rzeczach posługuje się nadzwyczaj osobistemi wpływami.

Pod wielu względami król Aman Ullah (imię jego znaczy Pokój Boży) podobny jest do Harun El Raszyda, księcia z tysiąc i jednej nocy, który się przebierał, aby wszędzie dotrzeć, podsłuchać, wykryć i ukarać przestępstwa. Przebiera się również i król Afganistanu? Nikt tego powiedzieć nie może, choć w Afganistanie tak powszechnie sądzą. Pewne jest, że o wszystkiem chce wiedzieć i pod wielu względami przypomina drugą jeszcze osobistość: Mussoliniego. Istnieją po między nimi pewne podobieństwa: ta sama niezmęczona energja, ta sama nienawiść dla zepsutej biurokracji, te same wymagania dotyczące bezwzględnej uczciwości w życiu publicznem i prywatnem, ta sama pogarda dla przysłowiowych trudności oficjalnych, to samo pragnienie rozszerzenia sił przemysłowych, handlowych i rolniczych kraju, to samo przekonanie, iż każdy powinien przyczynić się dla dobra ogółu, ta sama polityka natychmiastowego nagradzania zasłużonych, lecz i karania winnych. Pod względem rasy, religii i kultury, są to dwa odrębne światy, a jednak gdy się niebawem spotkają w Rzymie, ciekawe będą ich zgodne zapatrywania...

Król Aman Ullah jest człowiekiem o wielokrotnych zdolnościach, tak samo jak Mussolini. Jest matematykiem pierwszej klasy: i dowiódł tego, przeprowadzając osobiście reformę w bilansie państwa, dzięki której prace nad bilansem trwają obecnie 2 tygodnie zamiast 4 miesięcy. Osobiście uczestniczył w ułożeniu nowego kodeksu karnego, jest „de facto“ redaktorem jedynej gazety drukowanej w Cabul, jest kompetentny w każdej dziedzinie przemysłu i handlu: wybudował całą nową dzielnicę w stolicy, prowadzi hotel dla turystów, zna się na mineralogji, posiada szerokie znajomości o kulturze i obyczajach zachodnich, zdobyte czytaniem, rozmowami i oglądaniem fotografij i obrazów. A patrzy na świat własnemi oczyma.

Gubernatorzy drżą, gdy się wybiera w podróż po kraju, zaglądając do najdalszych miejscowości, nieustraszony brakiem dróg, zimnem lub gorączką, przyjmując wszelkiego rodzaju osoby, dopytywując się osobiście i pilnie słuchając skarg i zażaleń, pomagając biednym, karząc nie pełniących obowiązki. Podróżuje zawsze ze świtą techników, którymi się posługuje do przeprowadzenia natychmiastowej rewizji administracji.

Koniec wojny radjowej
Gliwic z Katowicami.

Jak się dowiadujemy, rokowania prowadzone pomiędzy Warszawą a Berlinem w sprawie konkurencji stacji nadawczej: Katowickiej i Gliwickiej, zostały zakończone kompromisowo.

W tej wojnie radjowej strona polska, t. j. stacja Katowicka nie skapitulowała, owszem, Gliwice muszą podporządkować się wymogom obecnie zawartego kompromisu.

Otóż stacja Katowicka, która dotychczas posiada siłę 10 kw. i nadal będzie mogła utrzymać dotychczasową siłę, natomiast Gliwice muszą rozbudować swą stację i podnieść siłę jej do 12 kw., aby jednak do czasu, gdy Gliwice ukończą rozbudowę swej stacji, tj. do 1. kwietnia b. r. umożliwić stacji Gliwickiej nadawanie przedewszystkiem gospodarczych i prasowych komunikatów, stacja Katowicka w czasie nadawania tych komunikatów przez Gliwice nie będzie mogła pracować.

To ostatnie ustępstwo jest podstawą zawartego kompromisu.

Jak się dowiadujemy, zawarty kompromis zadowolił w zupełności obie strony. Wojna tedy skończyła się.

Sprawozdanie
Stow. Polsko katolickiej Młodzieży w Mikołowie.

Sprawozdanie z działalności Stowarzyszenia Polsko Katolickiej Młodzieży w Mikołowie za czas od dnia 23. stycznia 1927 r. do dnia 15. stycznia 1928 r.

Zebrania odbywały się co dwa lub trzy tygodnie. Zebrań plenarnych odbyło się 19, zebrań amatorskich 2, zaś zebrań zarządu 12. Zebrania odbywały się przeważnie razem oddziału starszego i młodszego. — Referatów na zebraniach wygłoszono 11, a to: 6 przez ks. patrona Madlę, 1 przez ks. sekretarza gen. Tomalę, 1 przez p. dyr. Magasową, 1 przez p. dyrektora Kondzielę, 1 przez p. prof. dr. Kozła i 1 wygłosił druh naczelnik Stow. Polsko-Katol. Młodzieży Kania W. Za wygłoszone referaty składa Zarząd Stow. serdeczne podziękowanie, a przedewszystkiem ks. part. Madli, który nieomal przy każdym zebraniu wygłosił jakiś pouczający referat. W tym roku sprawozdawczym odegrano dwa przedstawienia teatralne, a mianowicie: w dniu 2. lutego 1927 odegrane zostały dwie sztuki, i to: „Strażacy“ i „Piekarz i Kominiarz“, zaś w „Święto Młodzieży“ odegrano również dwie sztuki a to: „Franciszek Karrara“ i „Poseł czy Kominiarz“. Pierwsze przedstawienie powtórzono również w Orzeszu.

Odbyły się również w Mikołowie 3 zebrania okręgowe. Od dnia 23. stycznia 1927 r. do dnia 4. października 1927 r. prowadzi Stowarzyszenia przy boku ks. patrona, druh Wycisło, obecny prezes okręgowy, zaś od dnia 4. października 1927 r. do dnia dzisiejszego t. j. 15. stycznia 1928 r. druh Skupnik Walenty. Sekretarzem był przez cały rok druh Wojtuszek Paweł, zaś skarbnikiem druh Skupnik Franc. Zebrania były zawsze dobrze przygotowane, m. in. urozmaicono je występami muzycznemi, monologami, śpiewem itd. Urządzono również jedną zabawę towarzyską — taneczną. Nowych członków do Stow. naszego przybyło 24, jednakowoż kilka wystąpiło, wobec czego nasze Stow. liczy obecnie 142 czł., gdy zeszły rok liczyło 127. Członkowie sprzedawali przez cały rok „Gościa Niedzielnego“.

Brano udział w następujących uroczystościach: 1) przy 40-godz. adoracji dnia 27. lutego 1927 i 1. czerwca 1927 r., 2) przy manifestacji ludowej w Katowicach. 3) przy „Bożym Grobie“, gdzie również druhowie straż trzymali, 4) przy adoracji w Klasztorze dnia 23. czerwca 1927, 5) w ćwiczeniach wojskowych, 6) w Święcie Narodowem 3. Maja, 7) przy procesji „Bożego Ciała“, 8) w zlocie okręgowym w Bujakowie dnia 24. 7. 27, 9) w zlocie okręgowym w Orzeszu 12. 6. 1927 r., 10) na przywitaniu Prez. Rzplitej Polskiej p. Mościckiego wysłano 3 delegatów do Król. Huty, 11) w zjeździe delegowanych Stow. Młodzieży Śl. w Katowicach, dnia 22. V. 27.

Odbyły się dwa zloty okręgowe i 4 wycieczki. Dwa razy wydelegowano członków z sztandarem do Stow. pozamiejscowych.

W tym roku sprawozdawczym przystąpiliśmy 3 razy do Spowiedzi i Komunji św. i to: w palmową niedzielę, po rekolekcjach tj. w czerwcu i w „Święto Młodzieży“ t. j. w listopadzie. Mieliśmy również tygodniowe rekolekcje.

Ks. patronowi składano życzenia w dniu imienin i urodzin, przyczem przygrywała również orkiestra. Członkowie zbierali składki na powodzian, jakoteż pomagali i zbierali składki przy Zbiórce ulicznej na L. O. P. P. Dalej pomagali i odegrali przedstawienie teatralne w Kongr. Marjańskiej Panien. Święto Młodzieży obchodzono z wielką uroczystością. Obchodzono również obchód „Św. Mikołaja“ i Gwiazdkę. Założono kółko amatorskie. Wysłano koło 300 zaproszeń na nasze przedstawienia teatralne, zaś zaproszeń do młodzieńców na spowiedź „Święta Młodzieży“ wysłano 146. Stowarzyszenie nasze jest podzielone na 2 oddziały i to starszy ponad lat 17, młodszy do lat 17.

Towarzystwo rozwija się pomyślnie, dzięki naszemu dzielnemu ks. patronowi. Powyższe sprawozdanie zostało odczytane i przyjęte wobec wszystkich członków w dniu walnego zebrania. **Zarząd** Stow. Polsko-Katol. Młodzieży w Mikołowie.

*

W skład nowego zarządu wchodzą. Jako prezes Wycisło St., jako sekretarz Wojutszek P., jako skarbnik Kłosko Alojzy, jako naczelnik Kania W., jako sekretarz Machulec E.

Wiadomości polityczne.

(—) Sytuacja przedwyborcza w Polsce.

Zbliżamy się stale do dnia wyborów, od których dzieli nas już tylko 6 tygodni, mimo tego sytuacja jeszcze się zupełnie nie wyjaśniła. Na Śląsku mamy dwie listy polskie: Chrześcijańsko-Narodowe Zjednoczenie Pracy, oraz Śląski Katolicki Blok Ludowy, oraz Niemców i socjalistów polskich i niemieckich, kto jednak będzie z list tych kandydować tego jeszcze nie wiadomo. Zobaczymy po 4. lutym, do którego to dnia muszą być złożone listy kandydatów.

W całej Polsce również sytuacja nie jest wyjaśniona; utworzyły się następujące bloki: Polski Blok Katolicki (Chrz. Dem. i Piast), oraz Katolicki Blok Narodowy (Zw. Lud. Nar.), które będą w zagrożonych okręgach iść razem. Widzimy następnie Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem, listę P. P. S., Mniejszości Narodowych, Wyzwolenia, Monarchistów i wiele innych. Z chwilą złożenia list omówimy dokładnie sytuację wyborcza.

(—) Odpowiedź Litwy.

W ostatnim numerze „Gazety Mikołowskiej“ donosiliśmy o nocie rządu polskiego do Litwy z którą pojechał do Kowna nacz. Tarnowski. Odpowiedź litewska jeszcze nie nadeszła. Jak informują z Kowna, rząd litewski powziął już zasadnicza decyzję nawiązania rokowań z Polską, jednakże z tem zastrzeżeniem, iż rokowania te nie obejmą kwestji uregulowania ruchu granicznego, albowiem rząd litewski stoi nadal na stanowisku, że pomiędzy Polską a Litwą niema stałych granic. Co do innych propozycyj, dotyczących stosunków handlowych, pocztowych i komunikacyjnych, rząd litewski gotów jest podjąć rokowania, aprobując propozycję polską, by miejscem pertraktacyj była Ryga.

(—) Regulacja poborów urzędniczych.

Jak donosi prasa, iż podwyżka poborów urzędniczych ma być prawdopodobnie załatwioną w ten sposób, że w nowym roku budżetowym, tj. od 1. kwietnia b. r. nastąpi zasadnicza podwyżka o 25 proc. już od zasadniczych poborów, wliczając w to uskutecznioną w swoim czasie 10 proc. podwyżkę. Do dnia 1. kwietnia sprawa podwyżki załatwioną ma być drogą jednorazowej zapomogi nadzwyczajnej. Z innych źródeł donoszą, że rząd nie powziął jeszcze decyzji w tych sprawach ostatecznie. W każdym razie sprawa podwyżki trzymana jest w tajemnicy ścisłej.

(—) Przemysłowcy niemieccy w Warszawie.

Dnia 27. b. m. przybywa do Warszawy wycieczka złożona z 22 osób z niemieckich sfer gospodarczych, reprezentujących wielki przemysł, organizacje handlowe i rolnicze. Goście niemieccy zostali zaproszeni przez polskie grupy gospodarcze, które w grudniu ub. r. wysłały swoich przedstawicieli do Berlina. Wycieczka zabawi w Warszawie dwa dni i podejmowana będzie przez specjalny komitet, w skład którego wchodzi prezes Żychliński, książę Janusz Radziwiłł i były poseł Trepka.

(—) Komercjalizacja kolei.

Prace nad dekretem o komercjalizacji kolei posuwają się w szybkiem tempie. Należy się spodziewać, że odpowiedni dekret będzie wydany w ciągu lutego. Generalnym dyrektorem przedsiębiorstwa kolei państwowych ma być mianowany p. E. Landsberg, zaś prezesem rady nadzorczej inż. Lewalski, dyrektor fabryki lokomotyw w Chrzanowie.

Polityka zagraniczna.

(+) Prymasowie Polski i Węgier.

W sobotę dnia 14. stycznia b. r. ambasada węgierska przy Watykanie wydała wspaniałe przyjęcie na cześć Prymasów Polski i Węgier, dając tem wyraz historycznym węzłom przyjaźni dwóch bratnich narodów. Prymasowie obaj są pod względem wieku najmłodszymi członkami Św. Kolegjum.

(+) Ks. Kard. Hlond w Rzymie.

W niedzielę dnia 15. b. m. odbył się uroczysty ingres ks. kard. Prymasa Hlonda do kościoła tytularnego St. Maria della Pace w Rzymie. Uroczystość odbyła się w następujący, przyjęty sposób: jeden z prałatów, wygłosił na cześć kardynała przemówienie, po którem ks. kard. złożył krótkie podziękowanie. Uroczystość zakończona została przez „Te Deum“.

Złoty kilof.

Legenda historyczna.

(Dokończenie).

III.

Szli czas niejaki, wchodząc, to schodząc z góry. Anusi spodobała się jedna góra, bo była najwyższa i zielenią pokryta, a na wierzchu sterczał siwy kamień, jakby zbielała od starości głowa. Więc myślała sobie: tam go puszczę i tam nasze szczęście znajdziemy. Ale kilof był ciężki; przekładała go z jednego ramienia na drugie, twarde żelazo, cisnęło ją w szyję; niosła więc znowu oburącz, a już tylko kawał góry oddzielał ich od siwego kamienia.

Góra była jakaś dzika, trawa na niej rosła tępo i piasek jak łysina tu i owdzie przebijał. Gdzieniegdzie sterczały kamienie, które dużo trudu przydawały; ale Anusia dobywała z siebie sił co mogła, aby jak najdalej zanieść ów kilof.

Czemu ją wzięła taka ochota? Czy i w jej umyśle wcisnęła się wątpliwość i chciała jak najdłużej cieszyć się nadzieją, w której urzeczywistnienie nie bardzo wierzyła. Ale wszak od tego cudu zawisło jej szczęście; a któraż kobieta nie wierzy temu, co jej szczęście stanowi? Im gorętsze serce, tem silniej spojona z niem wiara, że to być musi, bez czego nie pojmuje, jakby się można obejść. Nieraz ta wiara krwawo serce rozedrze, nieraz dlatego oczy łzami wypłyną. ale inaczej być nie może; kobieta jest miłością, a miłość bez wiary nie żyje. Czuła się zmęczoną Anusia, ręce jej omdlewały, ale nie chciała się przyznać do zmęczenia; bo się wstydziła przed sobą, że siły ciała nie wystarczą rączości jej ducha. Wspierał ją Stach; wtem nagle Anusia się potknęła, ręką pochwyciła za ramię Stacha, a kilof upadł na ziemię.

Spojrzeli i nie śmieli oczu podnieść na siebie. Kilof, jak był, tak i pozostał żelazny. Anusi poczerniało w duszy, zachwiała się jej wiara; ale jeszcze nie chciała wierzyć nieszczęściu i wyrzec się nadziei, bo ta nadzieja była ostatnią nitką, co ją wiązała z szczęściem. Stachowi jakby kto żelazem zazgrzytał po szkle, zerwał się nagle i z gniewem mruknąwszy: śniły ci się banialuki, próżnoś mi dzień zmarnowała; schylił się po kilof, chciał odejść, nie patrząc nawet na dziewczynę. Ale Anusia pochwyciła go za rękę, bo jej nadzieja podszepnęła słodką myśl: ażali coś skrytego nie mieści się w obietnicy świętej paeronki; więc spojrzawszy słodko na Stacha, rzekła:

— Stachu, a gdyby też w tem miejscu były takie bogactwa, żeby się znalazło za co kupić kilof, choćby i ze złota!

— Czy znowu ci się śni? — odparł zafrasowany chłopiec.

— Cóż szkodzi spróbować? uderzne kilka razy.

Wahał się Stach; nareszcie usłuchawszy, uderzył kilka razy, w ziemię i spostrzegł glinę czerwona i zastanowił się.

— Kop dalej! — wołała niecierpliwa dziewczyna, która nie mogła pojąć, dlaczego Stach się zastanowił.

On się schylił, wziął w rękę jednę bryłę. obejrzał dobrze, i przepełniony radością rzucił się na kolana przed dziewczyną

— Święte słowa twej patronki — rzecze — to ruda żelazna. Teraz, moja Anusiu, jesteśmy bogaci.

— Tyś bogaty, mój Stasiu? o ja szczęśliwa! — i rzuciła mu się na szyję.

— Tak jest moja Anusiu; to ruda żelazna, i jak miarkuję musi być żyła bogata, kiedy po wierzchu tyle w niej żelaza.

Z Województwa Śląskiego.

+ Kolonja robotnicza im. Prezyd. Mościckiego.

P. Grażyński, Wojewoda Śląski, wręczył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej artystycznie wykonaną na pergaminie uchwałę Śląskiej Rady Wojewódzkiej następującej treści: Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej Ignacemu Mościckiemu, jako wyrazy hołdu składamy następującą uchwałę Śląskiej Rady Wojewódzkiej z dnia 30. września 1927 r. „Śląska Rada Wojewódzka, przejęta głęboką wdzięcznością dla pana Prezydenta Rzeczypospolitej za żywe zajęcie się losem ludu robotniczego na Śląsku i za troskę o poprawę doli tego ludu, który wśród najcięższych warunków ekzystencji poświęca siły swe dla dobra Ojczyzny w codziennej znojnej pracy, żywiąc najgorętsze uczucia patrjotyczne, uchwala na posiedzeniu w dniu 30. września br. nazwać kolonję robotniczą, powstającą w Katowicach kosztem Skarbu państwa i Skarbu Śląskiego Jego Imieniem".

+ Kongres Stanu Średniego w Katowicach.

W ubiegły poniedziałek odbył się w Katowicach Kongres Stanu Średniego z całego Województwa, w obecności p. Wojewody. Po referatach przedstawiających potrzeby stanu średniego ze zbliżającemi się wyborami, uchwalono szereg rezolucji, oraz wysłano depesze do p. p.: Prezydenta Rzeczypospolitej, Marsz. Piłsudskiego, oraz J. E. ks. Kard. Hlonda.

+ Nowe przepisy pograniczne.

Według nowego rozporz. Prez. Rzeczypospolitej z dnia 21. 12. 1927 o granicach Państwa wzdłuż linji granicznej ustanawia się pas drogi granicami, szerokości 15 metr., która służy dla prawidłowej ochrony granicy i obchodów straży celnej. Granice strefy granicznej od 2 do 6 klm., zależnie od potrzeby, będą oznaczone specjalnemi znakami. Dopuszczalne jest także wycięcie lasów do 1 klm. od linji granicy. W pasie do 30 klm. od granicy starosta może zabronić pobytu osobom, karanym za przemytnictwo. Za nielegalne przejście granicy, fałszywe przepustki itp. sądy powiat. będą karać więzieniem do 1 roku i grzywną od 300 do 10 000 zł. Rozporządzenie powyższe wejdzie w życie dnia 1. 4. rb.

+ Dyr. Thomas w Katowicach.

We wtorek 17. b. m. przyjechał do Katowic dyrektor międzynarodowego biura pracy p. Albert Thomas. Równocześnie przyjechał do Katowic minister Sokal, oraz dyrektor ministerjalny w Berlinie p. Siezler z ministerstwa pracy. P. Thomas zamieszkał w Świerklańcu u prezydenta Calondera. W środę rano w Katowicach w biurach komisji mieszanej powitali p. Thomasa inż. Grabianowski, jako przedstawiciel strony polskiej w komisji mieszanej, oraz p. van Housen, niemiecki przedstawiciel rządu przy komisji mieszanej, poczem odbyło się posiedzenie komitetu opinjodawczego trzech dla spraw socjalnych. W posiedzeniu tem wzięli udział dyr. Thomas, min. Sokal i dyrektor Siezler. Prezydent Calonder wydał na cześć gościa w Świerklańcu śniadanie, w którem wzięli udział min. Sokal, wojewoda Grażyński, konsul Szczepański, konsul francuski Verver, prezes rejencji opolskiej dr. Proske. Po śniadaniu u prezydenta Calondera odbyła się dłuższa konferencja komitetu trzech w biurach komisji mieszanej w Katowicach, w której wzięli udział dyr. Thomas, min. Sokal i dyr. min. dr. Siezler z Berlina. O godz. 8 wieczór wojewoda Grażyński przyjmował u siebie obiadem dyr. Thomasa. W obiedzie wzięli udział ci sami uczestnicy, a ponadto delegaci polskich robotników.

Z Mikołowa i okolicy.

— Baczność Podoficerowie Rezerwy w Mikołowie.

Tutejsze Koło Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej odbyło swoje pierwsze ćwiczenia dnia 17. stycznia rb. o godz. ½7 wieczorem w lokalu p. Kiela Jana w Mikołowie w obecności D-cy tut. kadry instruktorskiej p. kapitana Łuczaka i komendanta tut. koła p. Lubojańskiego. Następne ćwiczenia odbędą się każdy drugi czwartek po 1. i po 15. każdego miesiąca w powyżej wymienionym lokalu. Obowiązek każdego Podoficera Rezerwy jest, stawić się punktualnie na każde ćwiczenia. **Zarząd** (—) Tkacz, prezes, (—) Wróbel, sekretarz.

Zarząd Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy R. P. — Koło Mikołów — wzywa wszystkich członków kolegów tutejszego koła do zaabonowania Gazety Mikołowskiej i to dlatego, ponieważ Zarząd uchwalił Gazetę Mikołowską uważać za organ Związkowy tut. koła, w której wszelkie sprawy dot.: Ogólnego Zw. Podoficerów Rez. R. P. ogłaszane będą stale w tejże Gazecie. **Zarząd** (—) Tkacz, prezes, (—) Wróbel, sekretarz.

— Słuchaj: tu założymy szyb; twój ojciec nam pożyczy pieniędzy, i wybudujemy hutę i będziemy kopali i topili dużo.

— Zgoda, mój Stasiu; ale jak wykopiemy i wytopimy dużo, to wybudujemy na tej skale kapliczkę dla świętej Anny.

— I na to zgoda; a teraz przywalmy kamieniem i weźmy tę bryłę, aby nas ktoś nie podszedł.

Cała droga do ojcowskiego domu zeszła im jako jedna sekunda. Oboje mówili na raz, śmiali się, cieszyli, roili projekta jedno dla drugiego, wymyślali rozmaite uciechy, i wśród takiej rozmowy zaszli przed dom ojcowski.

Ojciec stał właśnie na ganku i wołał Anusi.

— Jestem, jestem, tatuniu — rzekła, wyrywając rękę Stachowi i rzucając się na szyję ojcu. — O mój ojczulku, jaka ja szczęśliwa!

— Co się dzieje? — zapytał stary; — od rana ci się przewraca w głowie. Cóż tutaj pana Stanisława w moje progi sprowadza?

— Ojcze, Stach bogaty; on ma kilof złoty, on ma tyle złota, on daleko bogatszy od ciebie! — wołała córka, to całując starego po rękach, po nogach, to wspinając się do twarzy.

— Oszalałaś, Anno? — przyjdźże do rozumu!

— Mój ojcze, jam zupełnie rozumna; ale wszakżeś powiedział, że mi dozwolisz sobie wybrać za męża kogo zechcę, byleby był poczciwy i przynajmniej tak bogaty, jak ty, mój ojcze.

— Com powiedział, tom powiedział, i słowa mego nie cofnę; ale cóż to ma za związek ze Stachem? czy mu Skarbnik *)

— Nie Skarbnik, ale święta Anna przez usta tego niewinnego dziecka. Panie gospodarzu, wszak znacie tę bryłę? — i to mówiąc, podał staremu rudę świeżo znalezioną.

— Ruda, prześliczna ruda; no, ale to z kopalni.

— Nie, mój ojcze! — krzyknęła dziewczyna; — to Stach na tych oto górach odkrył żyłę. Pójdź, pójdź, ojcze!

Zastanowił się stary; ale że był człowiek rozważny i przed czasem nie lubił wydawać sądu, więc poszli wszyscy troje; Anusia zaś miała czas wziąść dla ojca kawał wędliny z butelką dębniaku. Popatrzył się stary, sam pokopał, i jako doświadczony górnik poznał wnet, że ogromne bogactwa kryją się w tej górze.

— A kiedy tak, to zgoda, moje dzieci; ja nie mam nic przeciwko Stachowi; bo i nigdy nic nie miałem, tylko że był ubogi. Cóż myślisz począć, Stachu?

— O, myśmy już o tem mówili — zawołała dziewczyna. — Ty weidziesz z nim w spółkę; nieprawdaż, ojcze? zbudujemy razem chatę, najmiecie ludzi i rozpoczniecie razem kopalnię.

— Dobrze, dobrze — rzekł stary.

— Jeszcze nie wszystko — przerwała dziewczyna. — Na tej górze wybudujecie kapliczkę dla świętej Anny; bo to jej winniśmy szczęście, którego wszyscy troje używać będziemy. I tu ojcu opowiedziała cudowne widzenie.

Zaraz nazajutrz rozpoczęły się prace, a w kilka tygodni połączył ślub dwoje kochanków. Stary ojciec sam doglądał roboty, wyłożył pieniądze na budynki i narzędzia, a w pół roku Anusia z mężem modliła się w kapliczce przed ołtarzem swojej patronki, a na ścianie pod świętym obrazem powiesiła kilof, który dwa złote serca na zawsze połączył.

*) Duch opiekuńczy kopalni, teraz zazwyczaj zowią go Bergajstem (Berggeist).

Tutejsze Koło Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej ma bardzo dobre powodzenie i uznanie całego społeczeństwa. Z ego też powodu aczkolwiek niedawno założone koło liczy już obecnie 79 członków. Widać zainteresowanie się społeczeństwa naszem Kołem, dziękuje Zarząd za przychylność i prosi o dalsze poparcie tak zdrowej myśli, która niechybnie przyczyni się do wzajemnej współpracy tutejszych Związków pod względem Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. **Zarząd** (—) Tkacz, prezes, (—) Wróbel, sekretarz.

— Odznaczeni w Mikołowie i okolicy.

Ostatni numer „Monitora Polskiego“ w Warszawie przynosi szereg odznaczeń srebrnym Krzyżem zasługi obywateli z Górnego Śląska. Z Mikołowa i najbliższej okolicy zostali odznaczeni: za zasługi przy przyłączeniu Górnego Śląska do Polski p. Antoni Olszowski sekr. Zarz. Gł. Zw. Powst. Śl., oraz za zasługi na polu pracy narodowej i społecznej, pp.: Jan Kleeman z Mikołowa, ks. Andrzej Zając proboszcz w Woszczycach, Robert Jarczyk naczelnik gminy i urzędu okręgowego w Podlesiu i Mikołaj Otawa naczelnik gminy w Łaziskach Górnych.

— Odczyt T. C. L. w Mikołowie.

W niedzielę, dnia 22. stycznia r. b. o godz. 3 popoł. wygłosi w starej szkole ludowej I. skrzydło — sala 5. — prelegent zamiejscowy wykład na temat: „Przemysł przetwórczy w Polsce“. Wstęp bezpłatny. O liczny udział prosi Miejscowy Komitet Tow. Czyt. Lud.

— Zebranie Tow. Hodowli Gołębi Pocztowych „Powrót“ w Mikołowie.

Miesięczne zebranie Tow. Goł. Poczt. odbędzie się w niedzielę dnia 22. stycznia 1928 o godz. 16 w Mikołowie w lokalu p. Drzazgi. Ze względu na ważność spraw uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie. Goście i miłośnicy ptaków mile widziani.

— Walne zebanie Zw. Hallerczyków w Mikołowie.

W ubiegłą niedzielę 15. b. m. odbyło się walne zebranie miejcowej placówki Związku Hallerczyków na którym wybrano na nowy rok zarząd placówki, powołany w poprzednim składzie. Weszli do niego: prezes — Prasoł Augustyn, zastępca prezesa — Górniczek Karol, sekretarz — Mansfeld Piotr, skarbnik — Mansfeld Jan, Komendant — Górniczek Karol, zastępca — Mansfeld Ludwik, Rewizorzy kasy — Wiśniewski Adam i Gdynia Ignacy, delegaci na walny zjazd — Wrona Mikołaj i Mansfeld Józef.

— Z życia inwalidów wojennych w Mikołowie.

Przed paroma dniami odbyło się zebranie miejscowego koła Związku Inwl. Woj. Rzplitej Polskiej połączone z gwiazdką przy pełnem udziale członków. Uroczystość zaszczycił swą obecnością p. burmistrz Koj, oraz prezes rady Wojewódzkiej Związku Inwl. Wojen. p. Józefowicz. Zebranie zagaił prezes koła p. Szymoszek który powitał p. burmistrza Koja oraz zaproszonych gości, poczem przemówił w gorących słowach p. burmistrz o znaczeniu gwiazdki dla wdów i sierot. Następnie przemawiał p. Józefowicz o znaczeniu organizacji w okresie obecnym. W dalszym ciągu uchwalono wyrazić pełne zaufanie i uznanie za dotychczasową pracę prezesowi Śląskiego Zarządu p. Karkoszce.

Na tem zebranie zakończono i przystąpiono do uroczystości gwiazdkowej, po odśpiewaniu kilku kolend rozpoczęto uroczystość łamaniem opłatka i składaniem życzeń noworocznych, w trakcie czego podano wszystkim obecnym kawę, bułki i kiełbasę. Następnie obdarowano datkami pieniężnemi 142 biednych inwalidów, wdów i sierot. Podczas uroczystości przygrywała orkiestra, a uroczystość przeciągła się w miłym nastroju aż do późnego wieczora.

Wszystkim ofiarodawcom, którzy przyczynili się do upiększenia uroczystości składa Zarząd Koła serdeczne Bóg zapłać szczególnie p. burmistrzowi Kojowi za przybycie i poparcie akcji oraz państwu Józefowiczom, za datek który stanowił przeważną część ogólnych kosztów urządzenia gwiazdki.

— Wieczornica w Mikołowie.

We czwartek dnia 2. lutego b. r. w święto N. M. P. Gromn. o godz. 7 wiecz. urządza Tow. śpiewu „Lutnia“ w sali „Hotelu polskiego“ Wieczór Pieśni Polskiej, na który złoży się oprócz kilku znakomitych pieśni i występów solowych również sztuka teatralna „Szkoda wąsów“ komedjo-opera w 1 akcie, jest to jedno z najpopularniejszych współczesnych dzieł scenicznych. Przedstawienie to będzie urozmaiceniem monotonnych wieczorów zimowych, zarówno i miłą niespodzianką dla miejscowego obywatelstwa.

Programy radjowe.

Niedziela 22. I.

Katowice 9.00 — Transmisja nabożeństwa z katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach, 12.00 — Sygnał czasu, 12.15 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej, 14.00 — Odczyty, 14.40 — Muzyka płyt gramofonowych, 15.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, 17.20 — Rozmaitości, 17.40 — Transmisja z Poznania, 18.30 — Komunikaty, 18.45 — Transmisja z Warszawy, 19.10 — Odczyt, 20.30 — Koncert wspólny stacji poznańskiej i warszawskiej, 22.00 — Sygnał czasu, 22.05 Komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedziałek 23. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Wykład języka polskiego, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Transmisja z Krakowa, 17.45 — Transmisja z Warszawy, 18.15 — Transmisja muzyki tanecznej, 18.55 — Komunikaty, 19.15 — Rozmaitości, 19.35 — „Bery i Bajki śląskie“, 20.30 — Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty.

Wtorek 24. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Transmisja z Warszawy, 17.45 — Transmisja z Warszawy, koncert popołudniowy, 18.55 — Komunikaty, 19.10 — Rozmaitości, 19.30 — Transmisja opery St. Moniuszki „Hrabina“ z teatru Polskiego w Katowicach, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Środa 25. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Wykład języka polskiego, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Wykład historji polskiej, 17.45 — Transmisja z Krakowa. Program dla dzieci. 18.55 — Komunikaty, 19.15 — Rozmaitości, 19.35 — Odczyt, 20.30 — Transmisja z Warszawy, koncert wieczorny, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty.

Czwartek 26. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Wykład języka polskiego, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Skrzynka pocztowa, 17.45 — Transmisja z Warszawy. Audycja literacka, 18.55 — Komunikaty, 19.15 — Rozmaitości, 19.35 — Odczyt, 20.30 — Transmisja z Warszawy, koncert wieczorny, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 27. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Odczyt, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Wykład historji polskiej, 17.45 — Transmisja z Warszawy, koncert popołudniowy, 18.55 — Komunikat sportowy, 19.15 — Rozmaitości, 19.30 — Transmisja z Krakowa, 19.55 —Transmisja z Warszawy, 20.15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty.

Sobota 28. I.

Katowice 16.20 — Komunikaty, 16.40 — Wykład języka polskiego, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — Transmisja z Krakowa, 17.45 — Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci, 18.55 — Komunikaty, 19.15 — Rozamitości, 19.35 — Transmisja z Warszawy, 20.30 — Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny, 22.00 — Sygnał czasu i komunikaty, 22.30 — Transmisja muzyki tanecznej.

Nakładem i drukiem K. Miarki, Sp. Wyd. z ogr. por. w Mikołowie. — Redaktor odpow. Mieczysław Łączkowski w Katowicach.

Ogłoszenia Magistratu miasta Mikołowa.

Wydział Skarbowy
Województwa Śląskiego.
L.: II. — 23732/27

Obwieszczenie

w sprawie składania zeznań o obrocie do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za rok podatkowy 1927 na obszarze Województwa Śląskiego.

Po myśli artykułu 52 ustawy z dnia 15. lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. R. P. nr. 79, poz. 550) mają płatnicy państwowego podatku przemysłowego złożyć przewidziane w art. 52 do 55 zeznanie o obrocie

w czasie od 1. stycznia do 15. lutego 1928 r. włącznie.

Zeznania winny być składane na przepisowym druku, (według wzoru nr. 3)

zgodnie z postanowieniem § 54 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18. VIII. 1925 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 82, poz. 560).

Wobec tego wzywa Wydział Skarbowy Województwa Śląskiego płatników państwowego podatku przemysłowego aby:

1) co do każdego oddzielnego zakładu, względnie przedsiębiorstwa handlowego zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorji 1 i 2 przedsiębiorstw handlowych,
2) co do każdego oddzielnego zakładu, względnie przedsiębiorstwa przemysłowego, zaliczonego w taryfie do pierwszych pięciu kategorji przedsiębiorstw przemysłowych,
3) co do każdego zajęcia przemysłowego, zaliczonego w taryfie (zał. do art. 23) do kategorji 1 i 2a i b zajeć przemysłowych,
4) co do każdego samodzielnego zajęcia zawodowego,

złożyli w terminie do 15. lutego 1928 r. zeznanie o obrocie,

osiągniętym w ciągu roku podatkowego 1927.

Zeznania o obrocie mają być składane we właściwym Urzędzie Skarbowym i one też będą wydawały bezpłatnie formularze zeznań.

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i inne przedsiębiorstwa, które na zasadzie swych statutów lub specjalnych przepisów są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań, winny składać zeznanie o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie, temu Urzędowi Skarbowemu, w którego okręgu znajduje się siedziba Zarządu spółki, względnie przedsiębiorstwa.

Spółki akcyjne mają w powyższym terminie złożyć zeznania o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz każdego oddzielnie Wydziałowi Skarbowemu Województwa Śląskiego (Oddz. II) w Katowicach.

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym, lub kto przedstawi w zeznaniu o obrocie niezupełne dane, ulegnie na zasadzie art. 104 cyt. ustawy karze pieniężnej od 10 do 500 złotych.

Kto zaś w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej poda w zeznaniu o obrocie nieprawdziwe wiadomości, które mogą się przyczynić do udaremnienia wymiaru albo do uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku uiszczenia należności podatkowej, ulegnie na zasadzie art. 105 karze pieniężnej od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy uszczuplonego, względnie narażonego na zmniejszenie lub uszczuplenie podatku, a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do 3. miesięcy.

Płatnicy podatku wyżej niewymienieni mogą również składać zeznania o obrocie, lecz na nich nie ciąży obowiązek składania zeznań.

Katowice, dnia 27. grudnia 1927 r.

Naczelnik Wydziału Skarbowego
Dr. Bielak.

Powyższe obwieszczenie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 12. stycznia 1928 r.

Magistrat. (—) Koj, burmistrz.

Na zasadzie § 3 ustawy z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. R. str. 339) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. R. str. 458) łącznie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 4. 8. 1914 r. i zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 6. maja 1925 r. (L. PH. 5/44) zmienia się następujące ceny cennika z dnia 12. stycznia 1928 r. a mianowicie:

Mleko 1 litr z 0,50 zł na 0,46 zł; masło deserowe na targu z 3,40 zł na 3,20 zł; masło wiejskie na targu z 3,00 zł na 2,80 zł; masło do gotowania na targu z 2,60 zł na 2,50 zł; smalec amerykański z 1,70 zł na 1,65 zł; ser krowi zwyczajny z 0,70 zł na 0,60 zł.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 19. stycznia 1928 r. i są maksymalne, których absolutnie nie wolno przekraczać.

Przekroczenie powyższej ceny maksymalnej będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8. maja 1918 r. (Dz. U. R. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 23. IX. 1915 r. (Dz. U. R. str. 603) oraz w myśl ustawy z dnia 27. XI. 1919 r. (Dz. U. R. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Mikołów, dnia 19. stycznia 1928 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

Obwieszczenie!

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Kasa Skarbowa w Pszczynie przesłała tudotąd świadectwa przemysłowe na rok 1928 dla tych płatników, którzy zapłacili należność za świadectwa przemysłowe w tutejszej kasie miejskiej. Świadectwa przemysłowe powyżej wymienione należy zatem natychmiast odebrać w tutejszem biurze podatkowem — pokój nr. 10 — podczas godzin urzędowych, za zwróceniem wówczas wystawionego pokwitowania kasy miejskiej.

Mikołów, dnia 13. stycznia 1928 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

Na zasadzie § 3 ustawy z dnia 4. 8. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 339) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 29. 10. 1914 r. (Dz. U. Rz. str. 458) łącznie z rozporządzeniem wykonawczem z dnia 4. 8. 1914 r. i zarządzeniem Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego z dnia 6. maja 1925 r. (L. PH. 5/44) ustala się na obwód miasta Mikołowa następujące ceny maksymalne aż do odwołania:

½ kg wołowiny I. gat. 1,60 zł w składzie, 1,50 zł na targu; ½ kg wołowiny II. gat. 1,30 zł w składzie, 1,20 zł na targu; ½ kg wieprzowiny I. gat. 1,50 zł w składzie, 1,40 zł na targu; ½ kg wieprzowiny II. gat. 1,30 zł w składzie, 1,20 zł na targu; ½ kg cielęciny I. gat. 1,70 zł w składzie, 1,60 zł na targu; ½ kg cielęciny II. gat. 1,30 zł w składzie, 1,20 zł na targu; ½ kg słoniny surowej I. gat. ponad 4 cm grubości 1,80 zł w składzie, 1,80 zł na targu; ½ kg słoniny surowej II. gat. do 4 cm grubości 1,70 zł w składzie, 1,70 zł na targu; ½ kg kiełbasy krakowskiej gotow. 2,00 zł w składzie, 1,90 zł na targu; ½ kg wątrobianki I. gat. 2,20 zł w składzie 2,00 zł na targu; ½ kg wątrobianki II. gat. 1,60 zł w składzie, 1,50 zł na targu; ½ kg salcesonu I. gat. 1,80 zł w składzie. 1,70 zł na targu; ½ kg salcesonu II. gat. 1,40 zł w składzie, 1,30 zł na targu; ½ kg kiełbasy z czosnkiem 1,60 zł w składzie, 1,50 zł na targu; ½ kg kiełbasy polskiej 1,40 zł w składzie, 1,30 zł na targu.

Powyższe ceny obowiązują od dnia 19. stycznia 1928 r. i są maksymalne, których absolutnie nie wolno przekraczać.

Ceny z dnia 5. i 12. stycznia rb. znosi się.

Przekroczenie powyższych cen maksymalnych będzie na podstawie § 9 ustawy z dnia 8. maja 1918 r. (Dz. U. Rz. str. 395) karane aresztem i grzywną pieniężną. Oprócz tego będzie w myśl ustawy z dnia 23. IX. 1915 r. (Dz. U. Rz. str. 603) oraz w myśl ustawy z dnia 27. XI. 1919 r. (Dz. U. Rz. str. 1909) odebrane uprawnienie do wykonania handlu.

Mikołów, dnia 19. stycznia 1928 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.

Wezwanie.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności II. raty podatku majątkowego za rok 1927/28 upłynął w dniu 15. stycznia br.

Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowem ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17. maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. nr. 15, poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenie wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu 14 dni od daty niniejszego wezwania, a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnemi i karami za zwłokę.

Urząd Skarbowy Podatków i Opłat Skarbowych.
(—) Szymeczek.

Pszczyna, dnia 11. I. 1928 r.

Powższe wezwanie Urzędu Skarbowego Podatków i Opłat Skarbowych w Pszczynie z dnia 11. bm. podaje sie niniejszem do publicznej wiadomości.

Mikołów, dnia 13. stycznia 1928 r.

Magistrat
(—) Koj, burmistrz.


Alboril
Alboril
samodziałający środek do prania
50%
Sam pierze!
Nadaje się do prania nietylko dobrych płócien, lecz również jedwabie i materjały wełn. pierze się „Alborilem‘. Nawet najdelikatniejsza tkanina nie ulega zniszczeniu bowiem przy użyciu „Alborila„ tarcie jest zbyteczne.
„GENIWIZ"